GŁOS POMORSKI

Nr. 59 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3 600 000** mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **3 686.000** mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **3.886.000** mkp. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 5.000.000 mkp., za granicę 6500000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 18,— fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201193** Miejsce płatności wykonania **Grudziądz.**

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 125.000 mk. w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wśród tekstu 500.000 mk., za tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności i za terminowe umieszczenia ogłoszeń.**

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27 29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 11-go marca 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Idziemy naprzód!

Pomorski Sejmik Wojewódzki.

I.

Grudziądz, 10 marca.

Dzień wczorajszy był naprawdę wielkiem świętem Chrześcijańskiej Demokracji na Pomorzu. W dniu tym odbył się bowiem doroczny Sejmik wojewódzki z udziałem najwybitniejszych posłów i działaczy ruchu chrześcijańsko-demokratycznego, połączony z wielką Akademją Poselską, urządzoną po raz pierwszy w naszem mieście.

Po Mszy św. na intencję Zjazdu, którą w kościele św. Mikołaja odprawił ks. Kurlandt, o godz. 9 rano w sali Hotelu Warszawskiego zgromadziło się kilkudziesięciu delegatów Sejmiku, liczni członkowie miejscowego koła Chrześc. Dem. oraz cały szereg zaproszonych gości, sympatyzujących z ruchem chrześc.-demokratycznym.

Zebranie Sejmiku otworzył prezes okręgowy poseł Nowicki, w pierwszych słowach zagajenia oddając cześć zmarłemu niedawno na Kaszubach wybitnemu działaczowi chrześc.-demokratycznemu ś. p. Antoniemu Abrahamowi, którego pamięć uczcili zebrani przez powstanie. Poseł Nowicki przywitał zarazem wybitniejszych gości, jak prezesa klubu Chrześc. Demokracji posła Chacińskiego z Warszawy, posła Marciniaka z Poznania i redaktora „Dziennika Bydgoskiego" p. Jana Teskę z Bydgoszczy.

Prezydjum Sejmiku objęli poseł Marciniak, jako przewodniczący, pp. Dobrowolski z Torunia i Wilga z Tczewa jako wicemarszałkowie i p. rektor Tkaczyk z Grudziądza jako sekretarz.

Wstępne wybory dały następujące wyniki: do komisji głównej wybrano pp.: Baranowskiego, Samolińskiego i Wodwuda z Grudziądza, Twardowskiego z Chojnic, Grabowskiego z Działdowa i Pawełczaka z Tczewa; do komisji wnioskowej pp. dyr. Poszwińskiego z Grudziądza, Bruskiego z Sępólna, Górnego ze Świecia i Kocieniewskiego z Chełmna.

Marszałek Zjazdu, obejmując swój urząd, udziela głosu prezesowi klubu sejmowego Chrześc. Dem. p. Józefowi Chacińskiemu z Warszawy, który wygłosił ze wszech miar interesujący referat polityczny.

Referat polityczny posła i prezesa Klubu Chrz. Dem. p. Chacińskiego.

POLSKA — PAŃSTWEM NARODOWEM.

„Od samego zarania naszej państwowości — temi słowy zaczął mówca swój referat — datuje się już walka dwuch organizacji o rozwiązanie pytania, jaki ustrój winno państwo nasze posiadać i jakim ma być stosunek nasz do mniejszości narodowych. Jeden obóz pragnął państwa narodowościowego, w którymby mniejszości narodowe miały równe prawo do rządów, jak i Polacy, drugi zaś obóz odrazu stanął i stoi dotychczas na tem stanowisku, że państwo nasze musi koniecznie posiadać charakter wybitnie narodowy i że nasza Rzeczpospolita musi być naprawdę Rzecząpospolitą Polską.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA W STOSUNKU DO MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Dla Chrześc. Dem., należącej samo przez się do tego ostatniego obozu, sytuacja ta przedstawia się najwyraźniej do mniejszości niemieckiej. Chrześc. Dem. stoi niezłomnie na stanowisku, że żywioł niemiecki na ziemiach rdzennie polskich znalazł się jako element narzucony nam siłą. I dlatego nie powinno się znaleść w Polsce stronnictwa, któreby pragnęło czynić Niemcom jakieś ustępstwa terytorjalne lub ustępstwa ze szkodą naszego państwa i narodu. Niemców, których nie uważamy za przyjaciół Polski, traktować musimy jako żywioł napływowy i nam bezwzględnie wrogi. Żałować więc tylko należy, że Liga Narodów nie zawsze poszła w myśl naszych życzeń w kierunku wydalenia optantów i likwidacji mienia i własności niemieckiej.

Inaczej się sprawa przedstawia, jeżeli chodzi o kresy wschodnie. Tam od wieków ścierały się dwie kultury, kultura zachodnia czyli łacińska lub chrześcijańska i kultura wschodnia, czyli bizantyjska. Polska utopiła w tych stronach dużo krwi własnej, jak i wysiłków cywilizacyjnych. Z chwilą powstania naszej państwowości najsilniej wyłoniła się sprawa t. zw. Galicji Wschodniej. Powstały bowiem niejednokrotnie wątpliwości czy Polska ma istotne prawo do tej połaci ziemi. Ale bohaterska obrona Lwowa wykazała najlepiej, że Galicja (dziś Małopolska) Wschodnia jest polską i chce pozostać polską.

Na nic się również zdały podstępne knowania Czech, które przez Galicję Wschodnią utworzyć chciały korytarz celem połączenia się z Rosją. Tak zwany „ruch ukraiński powstał jedynie z inicjatywy i za pieniądze niemieckie. Znalazły się niestety stronnictwa, które ruch ten podsycają i wobec tubylczego ludu zohydzają Polskę, budząc zarazem do niej nienawiść. Stronnictwa te to przedewszystkiem „Wyzwolenie" i P. S. L., których działalność w tym kierunku równa się prawie ze zdradą stanu.

Gdybyśmy nawet z jakichkolwiek względów odstąpili Rusinom Galicję Wschodnią, to terytorjum szybko znalazłoby się pod panowaniem rosyjskiem. Wystarczyło bowiem, aby swego czasu wyszły wojska niemieckie z Kijowa, aby Ukraina przestała egzystować jako państwo samodzielne i weszła pod władzę bolszewików. Zresztą nawet i wśród Rusinów znaleźli się ludzie, którzy poznali jasno, że tereny te w odłączeniu od Polski nie ostoją się przed wyższą kulturą wielkorosyjską.

Chrześc. Dem. w kwestji ruskiej stoi na stanowisku, aby Małopolska Wschodnia pozostała na zawsze integralną częścią Rzeczypospolitej, bo tylko przy Polsce ziemia ta może rozwinąć się i kulturalnie i gospodarczo.

Chrześc. Dem. potępia również wszelkie projekty autonomiczne względem Małopolski Wschodniej, wychodząc z założenia, że wzmocniłoby to tylko wpływy niemieckie i rosyjskie.

Zagadnienie białoruskie jest już o wiele łatwiejsze, zważywszy, że lud białoruski jest katolickim i że na Białej Rusi szkoły polskie są szeroko rozpowszechnione. Lud ten kocha Polskę i chce do niej należeć, ale wywrotowa robota ze strony niektórych posłów lewicowych staje się często przyczyną desorjentacji narodowej u Białorusinów. Jeżeli chodzi o administrację tego terenu, to przyznać trzeba, że jest ona jeszcze niedostateczną i nie mogącą zadowolnić ten lud.

„Państwo polskie — mówił dalej referent — powstało dzięki wysiłkom narodu polskiego i tylko naród polski jest w stanie utrzymać nadal niepodległość. Polska musi być bezwzględnie państwem narodowem, a naród polski w państwie tem dominującą musi zajmować rolę. Na tym punkcie stoi niezłomnie Chrześc. Demokracja i tym pierwszym zasadniczym punktem różni się od stronnictw lewicowych."

KWESTJA ŻYDOWSKA.

Mówiąc o kwestji żydowskiej, poseł Chaciński wspomniał o różnych antypolskich wystąpieniach żydów, którzy tylko z nienawiścią najwyższą odnoszą się do Polski. Międzynarodówka żydowska w czasie najazdu bolszewickiego np. użyła wszelkich wpływów, aby przyspieszyć ostateczną zagładę Polski. Wpływom tym na terenie międzynarodowym zawdzięczamy również utratę G. Śląska, Warmji, Mazur itp., oraz upokarzający traktat o mniejszościach narodowych. Żydzi bowiem nie kierują się wcale uczuciem, tylko zimnem i bezwzględnem wyrachowaniem.

W stosunku do żydów Chrześc. Demokracja na żadne kompromisy iść nie może i żydostwo jako żywioł szkodliwy dla państwa wszelkiemi siłami zwalczać będzie. Tem również różni się Chrześc. Demokracja od lewicy, która wpływowi żydów wybitnie podlega i w każdym prawie wypadku idzie im na rękę.

Największem niebezpieczeństwem dla Polski są żydzi t. zw. zasymilowani i ucywilizowani, którzy ukrywając swe pochodzenie semickie, pod płaszczykiem nieraz patrjotyzmu najwięcej szkody wyrządzają naszemu krajowi przez destrukcyjną akcję w Polsce i zagranicą. Chrześc. Demokracja w żadną asymilację żydów nie wierzy i jej wcale nie pragnie, a tem mniej przyjęcia przez żydów religii katolickiej, co nie jest wcale z pożytkiem dla państwa. Równocześnie Chrześc. Demokracja nie uznaje żadnego porozumienia ze stronnictwami, popierającemi żydów.

„Naród — według referenta — to zagadnienie rasy, a poniekąd i zagadnienie wyznaniowe. Naród wychować można jedynie na podstawie etyki i kultury chrześcijańskiej".

Mówca, wspominając o zepsuciu moralnem ludzkości, zaznaczył, że naród polski w obecnej chwili, pozbawiony granic naturalnych swego państwa, winien więcej niż kiedykolwiek zdobyć się na tężyznę moralną, a tę wychować można w sobie jedynie na podstawie etyki chrześcijańskiej.

CHRZEŚC. DEM. W STOSUNKU DO RZYMU I KLERU.

„Chrześc. Demokracja — mówił referent — nie jest wcale partją klerykalną, ani partją dla polityki Rzymu, jak to nam zarzucają różni wrogowie. Niewątpliwie kurja rzymska ma swoją politykę, ale Chrześc. Demokracja traktuje ją jak każdą inną politykę. Jeżeli ta polityka idzie wbrew interesom Polski, to rzeczą jest przedstawiciela naszego w Rzymie bronić tych interesów. Z Rzymem łączy nas jedynie stosunek moralny. Rzymu słuchać chcemy tylko w sprawach wiary katolickiej. Jeżeli w polityce uznajemy chrześcijańskie zasady, to głównie dlatego, że zasady te są naprawdę zbawienne i przynoszą wszechstronny pożytek. Państwa lub narody, które zerwały z Rzymem, lub w swej polityce nie uznają chrześcijańskich zasad, nigdy nie mogą wejść na drogę prawdziwego rozwoju.

Księży traktujemy jak każdych innych członków naszego stronnictwa i jak równouprawnionych obywateli. Dowodem tego niech będzie fakt, że Chrześc. Demokracja wykluczyła ze swego klubu ks. posła Dachowskiego, który okazał się dla stronnictwa nieodpowiednim.

Z drugiej strony Chrześc. Demokracja, uznając owocną pracę księży, zwłaszcza na polu oświatowym i to najwięcej w b. dzielnicy pruskiej, potępia kategorycznie wszelkie zohydzenia duchowieństwa, jak to czynią niektóre partje lewicowe. Chrześc. Demokracja nie będąc bynajmniej partją klerykalną, jest jednak partją wybitnie katolicką — bo z tego katolicyzmu wypływa głównie cała siła tego stronnictwa. Chrześc. Demokracja jest ponadto stronnictwem demokratycznem i jako takie popiera szczerze interesy warstw pracujących. Zgodność słów i programu idzie w Chrześc. Demokracji zgodnie z czynami."

Mówca przy tej sposobności wspomniał o tym zwycięskim pochodzie idei chrześcijańskiej i demokratycznej, która zwłaszcza w państwach zachodnich zdobywa sobie coraz więcej miejsca."

CHRZEŚC. DEM. A SOCJALIZM.

„Chrześc. Demokracja, jakkolwiek dąży do zrealizowania daleko posuniętych reform socjalnych, nie może być obojętną w stosunku do zagadnienia właściwego socjalizmu. Pod względem tych reform Chrześc. Demokracja różni się dużo jednak od socjalizmu, który wychodzi jedynie z założenia materjalizmu. Idea materjalizmu w świecie bankrutuje dziś coraz więcej, a najlepsze tego dowody dała Rosja bolszewicka, gdzie powracają powoli już do dawniejszego ustroju. Idea duchowa nie znalazła podkładu w socjaliźmie, który nie umiał czy nie chciał

uznać i uszanować swoich prawdziwych działaczy ideowych".

Mówiąc o zagadnieniu socjalizmu, mówca wykazał bezpodstawność głoszonego przez socjalistów hasła: „Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!" Podczas wojny np. interesy proletarjatu poszczególnych krajów bynajmniej nie złączyły się. Robotnik i chłop rosyjski, który połączył się z Niemcami zeszedł do roli parjasa w własnym kraju. Wszystko więc wykazuje, że socjalizm ze swoim programem stał się już przeżytkiem, zwłaszcza że w zastosowaniu państwowem wykazał zupełną nieudolność, nie wytrzymując próby życia."

„Chrześc. Demokracja zwalcza więc bezwzględnie socjalizm, jako ideę destrukcyjną. Godzi się z nim tylko pod tym względem ulepszenia ustroju społecznego i bronienia słabych przed wyzyskiem kapitalizmu. Chrześc. Demokracja, jakkolwiek jest szczerze za sprawiedliwem wynagrodzeniem pracy robotnika, uznaje jednak własność prywatną, jako konieczny czynnik dobrobytu ogólnego".

SANACJA SKARBU.

Przechodząc do polityki praktycznej, referent zaznaczył, iż obecne zbliżające się uzdrowienie naszych stosunków gospodarczych i sanacja skarbu są następstwem mozolnych i głęboko przemyślanych kroków przygotowawczych ze strony poprzedniego rządu narodowego. Obecnemu gabinetowi Grabskiego Chrześc. Demokracja przyrzekła daleko idące poparcie, byle tylko ten gabinet rzeczywiście zdołał przeprowadzić tak długo oczekiwaną zwłaszcza przez sfery najuboższe robotnicze sanację skarbu i uzdrowienie naszego pieniądza.

ZDRADZIECKIE ZAMIARY LEWICY.

„Idą jednak hiobowe wieści, iż rządowi temu zagrażać poczyna poważne niebezpieczeństwo ze strony elementów lewicowych. Wieści te mają swoją poważną podstawę. Lewica bowiem knuje już podziemne plany obalenia obecnego rządu, aby zagarnąć zasiane przezeń ziarno i zebrać plony na swoją, partyjną korzyść. Lewicy zależy poważnie na utrwaleniu swoich zachwianych wpływów u wyborców i spodziewać się można, że uczyni wszystko, aby cel swój osiągnąć. Chrześc. Demokracja czuwa jednak na swoim posterunku i zwalczać będzie wszelkimi stojącymi jej do dyspozycji środkami jakiegokolwiek poczynania lewicy w tym kierunku. W razie potrzeby Chrześc. Demokracja nie zawaha się nawet stanąć otwarcie na forum publicznem i zapomocą wieców w całej Polsce wyjawić tę zdradziecką robotę stronnictw lewicowych".

NIEBEZPIECZEŃSTWO NA TERENIE POLITYKI MIĘDZYNARODOWEJ.

Skreślając w jednym ogólnym zarysie naszą politykę zagraniczną, mówca zwrócił uwagę zebranych na fakt, iż polityka na forum międzynarodowem przez zwycięstwo Labour Party w Anglji zaczyna układać się dla nas niezbyt pomyślnie. Prądy germanofilskie nurtują coraz silniej, myśli się nawet o rewizji Traktatu Wersalskiego i wciągnięciem Niemiec i Rosji do Ligi Narodów. Sprowadzić to może groźne nawet dla nas komplikacje. W takiej chwili szczególniej potrzebną jest wewnętrzna konsolidacja naszego państwa i unikanie o ile możności, waśni partyjnych, aby tem samem znaleść potrzebne siły na nieprzewidziane wypadki.

Na zakończenie zaznaczył mówca, że Chrześc. Demokracja może w Polsce już w najbliższej przyszłości wybitną odegrać rolę, zaś robotnika doprowadzić do lepszego bytu i zapewnić mu to, co mu się słusznie należy. Ale przedewszystkiem sfery posiadające winny zrozumieć, że Chrześc. Demokracji jest również ostoją i ich sprawiedliwych interesów, jak i podporą całego życia gospodarczego".

„Czyny nasze niech będą naszą najlepszą propagandą. Aby dojść do tych czynów, potrzeba jeszcze wielu apostołów, którzyby sztandar idei chrześcijańsko-demokratycznej ponieśli poprzez całą Polskę, trafiając i najszerszych warstw ludu pracującego".

Referat posła Chacińskiego trwający około 1½ godziny, wysłuchali zebrani w najwyższem skupieniu, nagradzając potem referenta burzliwemi oklaskami.

Referat organizacyjny posła Marciniaka.

Zabrał następnie głos marszałek Sejmiku, poseł Marciniak z Poznania, dając kilka wskazówek organizacyjnych. Poseł Marciniak, obrazując na wstępie obecną chwilę, zaznaczył, iż fałszywe idee wpojone w szersze warstwy narodu, stały się przyczyną, iż znaleźliśmy się u schyłku naszego życia gospodarczego.

Przystępując do właściwego tematu, mówca zwrócił uwagę zebranych na konieczność działania w większem niż dotąd gronie, oraz skreślił cały aparat prawidłowej organizacji politycznej. Większy nacisk położył referent na potrzebę zwrócenia uwagi na życie wiejskie przy parafjach, gdzie idea chrześc.-demokratyczna winna znaleść odpowiedni podkład i zrozumienie.

Referent podając wskazówki, tyczące się organizowania kół powiatowych i zarządów wojewódzkich zaznaczył, że do ciał tych wybrać trzeba ludzi najlepszych, ludzi czynu, pracy i dobrej woli. Prócz tego zaprząc trzeba całe społeczeństwo nasze do rydwanu pracy organizacyjnej Chrześc. Demokracji, aby Polsce przysporzyć ludzi rozumiejących interes państwa i narodu i w tym interesie działających.

W końcu poseł Marciniak podkreślił konieczność podniesienia prestige'u i znaczenia Chrześc. Demokracji w naszem państwie.

*

Sejmik przyjął w dalszym ciągu sprawozdanie finansowe, wygłoszone przez dyr. Poszwińskiego. Według tego sprawozdania dochód w roku sprawozdawczym wynosił 227.129.003. mk. 15 fen., rozchód zaś 223.293.177 mk., tak że saldo na rok bieżący oblicza się na 3.835.816 mk. 15 fen.

(Dokończenie nastąpi.)

Całokształt pracy organizacyjnej Chrz. Demokracji.

Sprawozdanie z działalności Sekretarjatu wojew. Chrześc. Dem. w Grudziądzu wygłosił sekretarz gen. p. Jan Nowak. Sprawozdanie to, jak zaznaczył p. Nowak będzie pierwszą próbą ujęcia w jedną całość zabiegów i wysiłków Sekretarjatu.

„Rok 1923 — mówił p. Nowak — uważać należy jako rok próbny dla pracy organizacyjnej naszego stronnictwa, rok zbierania materjałów bez możności podjęcia jakiejkolwiek szerszej działalności praktycznej na zewnątrz, tembardziej, że Sekretarjat nie przez cały rok sprawozdawczy stał pod obecnem kierownictwem. Ujęcie pracy organizacyjnej w jedną całość, oraz wytknięcie szerszego planu na przyszłość, komplikował wielce system oszczędnościowy i wynikająca stąd redukcja personelu urzędniczego. Pozatem był to okres słabnącego coraz więcej, ze względu na zbyt ciężkie czasy, zainteresowania się sprawami organizacyjnemi zarówno u członków, jak i u mężów zaufania i zarządów poszczególnych kół.

Tak więc dorobek organizacyjny w zakresie szerszej akcji na zewnątrz nie jest tak obfity, jakby się tego w słusznym interesie stronnictwa spodziewać należało, ale mieć trzeba nadzieję, że w roku obecnym, zwłaszcza gdy do steru powoła się ludzi pracy i dobrej woli, a przedewszystkiem organizacyjnie więcej wyrobionych, praca organizacyjna potoczy się w szybszem tempie, tak, że na przyszłym Sejmiku Sekretarjat będzie mógł się poszczycić już znacznemi owocami swej pracy".

Referent przedstawił następnie skład Rady Wojewódzkiej i Zarządu, który w roku sprawozdawczym odbył 14 posiedzeń. Liczba tych posiedzeń byłaby większa gdyby nie różne wypadki, które niejednokrotnie przeszkodziły odbyciu się zebrania. Na zebraniach tych omawiano położenie polityczne, sprawy finansowe, sprawy wyborcze itp.

Pomorska Rada Wojewódzka odbyła w okresie sprawozdawczym 3 posiedzenia na których omawiała sprawy ogólno-polityczne i ogólno-gospodarcze, oraz przyjmowano do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania poszczególnych sekretarzy z ich działalności. Powzięto również cały szereg rezolucji politycznych i organizacyjnych. Na szczególniejszą uwagę zasługuje rezolucja powzięta dnia 7 stycznia ub. r. i to w sprawie rozszerzenia idei chrześc.-demokratycznej i na Kresy Wschodnie, utworzenia rządu narodowego o większości parlamentarnej polskiej i zainicjowania szerszej i samodzielnej polityki Chrześc. Demokracji.

W okresie zmian na stanowisku sekretarza Ch. Nar. Str. Pracy ruch chrześc.-demokratyczny na Pomorzu popadł w stan letargu.

Trzeba było więc z konieczności objeżdżać powiaty, budzić uśpione koła do życia i pracy oraz organizować je na nowo. Ze względu na brak odpowiednich funduszów akcja ta była szalenie utrudniona, a jeżeli się ją w większej części pokonało, to dzięki jedynie wydatnej pomocy naszych posłów z Pomorza. Akcja ta urwała się później we wrześniu zupełnie, albowiem sytuacja polityczna wymagała obecności każdego posła w Warszawie, a z drugiej strony wyczerpały się już skromne zasoby pieniężne tembardziej, że nastał okres rosnącej wciąż drożyzny. W tym czasie również i Sekretarjat w Grudziądzu miał wiele pracy, bo trzeba było zająć się losem robotnika, zorganizowanego w Ch. Z. Z., którego położenie pogarszało się z dnia na dzień.

Jednem słowem praca była szalenie utrudniona, ale Sekretarjat nie upadał na duchu, tylko robił co mógł. Zwoływanie zjazdów powiatowych nie przyniosło zbytnich rezultatów, albowiem delegaci nie przybywali na nie w takiej ilości, jak sobie tego życzyć należało. Podkreślić trzeba jednak, że prezesi związków zawodowych na każdy taki zjazd przybywali sumiennie, jak również prezesi tych kół politycznych Chrześc. Demokracji, przy których zorganizowano koła zawodowe.

Pomimo szalonych trudności przy nadzwyczajnych wysiłkach zdołano jednak uruchomić 44 nowych kół. Aby te zbudzone z uśpienia koła należycie zorganizować, trzeba jednak jeszcze wiele pracy i wysiłków. Obecnie Sekretarjat pracuje w tym kierunku, aby przy każdem kole politycznem Chrześc. Dem. zakładać i koła zawodowe i odwrotnie. W ten sposób pracując, można utrzymać organizację polityczną przy życiu i tak zorganizowane koła polityczne będą istotnie odpowiadały swemu zadaniu. Dzisiaj stosunki są tego rodzaju, że szerokie warstwy robotnicze troszczą się więcej o swój byt materjalny, niż o sprawy polityczne i dlatego też nasza bratnia organizacja, t. j. Chrześc. Zjedn. Zaw. oddać może Chrześc. Demokracji wielkie usługi.

Zdając sprawozdanie finansowe, referent podkreślając, że dochody Sekretarjatu ze składek są minimalne, zaapelował do zebranych delegatów, członków i sympatyków, aby na tę ważną sprawę więcej niż dotąd położyli starań. Wobec nikłych dochodów ze składek Sekretarjat utrzymywać się musiał jedynie z procentu od dyjet poselskich i ofiarności poszczególnych członków. Konieczną byłaby jednak jakaś stała subwencja od poszczególnych jednostek lub instytucji, któraby umożliwiła przeprowadzenie konsekwetne raz powziętego projektu pracy organizacyjnej. Finansom Sekretarjatu duże uszczerbki przyniosła ostatnia dewaluacja pieniądza.

Ogólnej ilości odbytych zebrań nie można dziś stwierdzić, albowiem poprzedni sekretarze nie prowadzili w tym kierunku statystyki. W czasie jednak od 1 lipca do 31 grudnia ub. roku odbyło się w okręgu 93 różnych zebrań i konferencji, m. i. brali udział p. Nowak, posłowie Nowicki i Bobowski. Mowa tu tylko o tych zebraniach, które Sekretarjat zwoływał, lub w których osobiście brał udział. Zebrania te były licznie odwiedzone przez naszych członków i sympatyków, nieraz odbywały się przy szczelnie zapełnionej sali. Ogółem zebrań odbyć się musiało znacznie więcej, lecz statystyki ich trudno dziś podać.

Sekretarjat zamierza w najbliższym czasie zorganizować kurs mówców politycznych, o ile fundusze na to pozwolą, aby tym sposobem spopularyzować szeroko na Pomorzu ideę chrześc.-demokratyczną.

Odnośnie spostrzeżeń co do rozwoju innych stronnictw, referent zauważył, że poza Chrześc. Demokracją, wielką ruchliwość okazuje Chrześc. Nar. Str. Rolników. Stronnictwo to słabo jeszcze zorganizowane posiada jednak pokaźne fundusze i z czasem może się jeszcze silnie rozbudować.

Inaczej jest jednak z Narodową Partją Robotniczą, która na Pomorzu traci coraz więcej grunt pod nogami. Posłowie N. P. R. nadzwyczaj mało zajmują się swemi okręgami zebrań tej partji odbyło się bardzo mało, co wpływa jeszcze więcej na rozluźnienie się stopniowe tej organizacji.

Polska Partja Socjalistyczna z końcem r. 1923 prowadziła wielką agitację wśród robotników rolnych, szczególniej w powiatach: tczewskim, starogardzkim i gniewskim, a także wśród robotników przemysłowych w Grudziądzu i Toruniu. Udało im się założyć kilka kół, które jednak rozwiały się w szybkim czasie.

Rezolucje organizacyjne

uchwalone na Sejmiku Wojwódzkim Chrześc. Demokracji.

I.

Uważając Chrz. Dem. za jedyne stronnictwo umożliwiające dzięki swemu chrześcijańsko-społecznemu charakterowi zespolenia całego polskiego społeczeństwa w jedną silną organizację polityczną, gwarantującą obronę granic Państwa Polskiego dbającą o rozwój gospodarczy jak też podniesienie dobrobytu społecznego. Sejmik Woj. podkreśla przedewszystkiem potrzebę rozpowszechniania w granicach województwa pomorskiego programu Chrześc. Demokracji przez tworzenie gęstej sieci Kół lokalnych przyspieszających uzyskanie silnej spólnoty organizacyjnej, która łącząc nas wszystkich w jedną wielką rodzinę chrześcijańską, pozwoli na tem szybsze i skuteczniejsze wywieranie wpływu na całokształt zagadnień społeczno-państwowych w Polsce.

II.

Sejmik Wojew. stwierdza, że jakkolwiek pomnażają się zastępy wyznawców Chrz. Dem., to jednak sama przynależność do Stronnictwa bez wyraźnych cech aktywnej współpracy organizacyjnej lub poparcia materjalnego niemniej osłabia żywotność stronnictwa wobec czego wzywa się wszystkich Polaków-Katolików nietylko zapisywać się w szeregi członków Chrz. Dem., lecz bardziej w miare sił, czasu i potrzeby do czynnego służenia ruchowi chrześc.-społecznemu na Pomorzu.

III.

Sejmik Wojew. upoważnia Radę Wojew. do wypracowania koniecznych uzupełnień statutu Chrz. Dem. w przedmiocie organizacyjnym i przedłożenia projektowanych zmian tego rocznemu Kongresowi do zatwierdzenia.

Uznając potrzebę poparcia działalności Rady Wojew. na doświadczeniach licznych działaczy Chrz. Dem. — Sejmik Wojew. postanawia powiększyć skład Pom. Rady Wojew. do liczby 32 członków i tylu zastępców.

Przyszły skład Pom. Rady Woj. składać się będzie z przynależności każdorazowych prezesów okręg. powiat. posłów pomorskich z uzupełnieniem przez wybór brakującej liczby członków.

IV.

Chrześc. Dem. na Pomorzu składa przez Sejmik Wojew. podziękę tym wszystkim pomorskim dziennikom o kierunku narodowym, które śledząc życzliwie rozwój chrz.-społ. na Pomorzu zawsze darzyły ruch organizacyjny poparciem.

W uznaniu szczególniejszych zasług, poniesionych około rozwoju Chrz. Dem. na Pomorzu, — Sejmik Wojew. podkreśla wybitne usługi oddane całej organizacji przez grudziądzki „Głos Pomorski", zasługujący temsamem na specjalną podziękę i polecenie.

V.

Sejmik Wojew. Chrz. Dem. pomny na szczytne zadania ruchu chrz.-społ. w Polsce oprzeć pragnie całą ruchliwość organizacyjną wyłącznie na czynnej i ofiarnej współpracy Polaków-Katolików wszystkich stanów, wobec czego podkreślając potrzebę opodatkowania się wszystkich zwolenników Chrześc. Dem. postanawia zmienić dotychczasowe płacenie składek mies. i wpisowgeo, podnosząc mies. składkę do wysokości jednogodzinnego zarobku.

Ponadto Sejmik Wojew. zobowiązuje wszystkich zwolenników do złożenia jednorazowego nadzwyczajnego opodatkowania się w wysokości jednego miljona marek.

VI.

Sejmik Wojew. Pomorza potępia — wysłuchawszy referatu prezesa posła Chacińskiego — wszelkie zakusy, idące w kierunku narzucenia polityczno - partyjnych wytycznych przeprowadzanej obecnie reformie walutowej i skarbowej.

Sejmik uważa, że zagadnienie walutowo-skarbowe stać winno ponad zagadnieniem partyjnem, a winno być sprawą ogólno-narodową i państwową.

VII.

Sejmik Wojew. Pom. wysłuchawszy referatu prezesa Klubu posła Chacińskiego wyraża posłom i senatorom Klub Chrześc. Dem. wyrazy podzięki za ich prace i stanowisko w Sejmie oraz wzywa ich do dalszej wytężonej pracy w myśl zasad Chrześc. Dem.

VIII.

Pom. Sejmik Wojew. wzywa swe lokalne Koła oraz poszczególnych członków do najżywszego poparcia akcji na rzecz Banku Polskiego.

Telegramy.

Monarchiści niemieccy żądają zniesienia kurytarza.

Prusy Wschodnie nadają się najlepiej do zapoczątkowania akcji oswobodzenia. — Z Królewca iść ma hasło odwetu.

Królewiec, (A. W.). Znany przywódca ruchu monarchistycznego dr. Städter wygłosił na specjalnej naradzie przedstawicieli nacjonalistycznych i monarchistycznych wschodniopruskich znamienną mowę w której wykazywał, że Prusy Wchodnie nadają się najbardziej do zainicjowania wielkiej akcji oswobodzenia, która po procesie przeciwko Ludendorfowi ogarnąć musi całe Niemcy. Mówca zalecał już obecnie rozpoczęcie przygotowań do tego, aby znieść t. zw. kurytarz polski i połączyć Gdańsk z Prusami. Mówca radził m. in. aby wobec braku zainteresowania sprawą Prus Wschodnich ze strony Berlina — stworzono w Prusiech Wschodnich osobne rządy. Królewiec stać się winien środowiskiem polityki wschodniej i kolejka mającej się rozpocząć akcji oswobodzenia Niemiec. Centrala w Królestwie winna też podjąć się zadania zjednoczenia wszystkich ugrupowań nacjonalistycznyc w państwie niemieckiem i wzbudzenia ducha odwetu

Poincare liczy na olbrzymią większość kraju.

Paryż, 8. 3. (PAT.-P. R.). Odpowiadając w izbie deputowanych na przemówienie deputowanego Nandela, wygłoszone wostatni piątek, Poincare zapewnił że pozostaje nadal lewicowym republikaninem i oświadczył, że do rządu nie należy tworzenie większości, lecz że większość powinna się grupować około rządu. Mówiąc następnie o zmianach w partji radykalnej, Poincare podniósł zasługi i stałą lojalność swych współpracowników, radykalnych socjalistów, w osobach Sarraut'a, Strauss'a i Lafont'a, poczem wskazał, że wrogowie traktatu wersalskiego spodziewają się załamania francuskiej siły woli, licząc że nowa polityka zgodzi się na kompromis groźny dla sprawy odszkodowań, oraz dla bezpieczeństwa Francji. Poincare nie chce się opierać na większości międzynarodowej, która — zdaniem jego — nie może istnieć i utrzymuje się w szerokich ramach polityki unji republikańskiej, w czem, jak spodziewa się, może liczyć na poparcie olbrzymiej większości kraju.

Paryż (A. W.) Spadek franka francuskiego wywołał dużą panikę. Na giełdzie panuje ogólna niepewność. Sytuacja uważana jest za bardzo poważną wobec nieskończonych obrad w senacie, wtorek, jako pierwszy dzień głosowania, może się stać dniem krytycznym dla gabinetu Poincarego. Przyczyna spadku franka jest inflacja uwidoczniona w ostatnim bilansie Banku Francuskiego.

ARESZTOWANIA W ZWIĄZKU Z AFERĄ SZPIEGOWSKĄ BESSARABOWEJ.

Lwów (A. W.) Władze policyjne zarządziły dalsze aresztowania w sferach cywilnych i wojskowych w związku z aferą szpiegowską Bessarabowej. Śledztwo ma być ukończone za kilka dni. Dziś można stwierdzić z całą stanowczością, że zawarta w interpelacji posłów ukraińskich treść listów rzekomej słuchaczki uniwersytetu, która miała być obecną przy sekcji zwłok Bessarabowej, zaraz po jej samobójstwie w areszcie policyjnym, jest całkowicie zmyślona.

Rokowania polsko-niemieckie w Genewie.

Genewa, 9. 3. (PAT). Członkowie Rady Ligi Narodów przybyli już do Genewy. W dniu jutrzejszym starać się będą oni doprowadzić do ostatecznego załatwienia kwestji Kłajpedy oraz sprawy kolonistów niemieckich w Polsce.

Echa mianowania p. dr. Chłapowskiego posłem w Paryżu.

Paryż, 9. 3. (PAT). „Petit Parisien" wyraża zadowolenie ze spodziewanej nominacji dra Chłapowskiego na stanowisko posła polskiego w Paryżu. Dziennik podkreśla, iż kompetencja dra Chłapowskiego w sprawach gospodarczych może być w Paryżu bardzo pożyteczna.

Zatarg włosko-grecki przed Ligą Narodów.

Paryż, 9. 3. (PAT). Przewodniczący rozpoczynającej się jutro sesji Rady Ligi Narodów delegat Urugwaju Guani oświadczył w wywiadzie prasowym, że poza sprawą Kłajpedy oraz zatargiem niemiecko-polskim do poważniejszych kwestji, jakie podlegają jutro dyskusji należy sprawa opinji prawników co do zatargu włosko-greckiego, interesującego bardzo wiele państw. Guani dodał, że praca prawników wywołała jaknajlepsze wrażenie.

Żółta księga rządu francuskiego.

Paryż, 8. 3. (PAT). Zapowiadana przez rząd francuski żółta księga, zawierająca dokumenty, odnoszące się do sprawy bezpieczeństwa Francji, będzie dzisiaj ogłoszona. W księdze tej przedstawiony będzie przebieg rokowań pokojowych oraz narad francusko-angielskich, prowadzonych na konferencji w Cannes.

O tranzyt przez Łotwę.

Ryga. (A. W.) Rokowania łotewsko-rosyjskie w sprawie tranzytu przez Łotwę i gwarancyj pokojowych dobiegają końca, a przebieg ich, sądząc z informacyj prasowych — jest pomyślny. Spodziewane jest w przyszłym tygodniu podpisanie układów w tych sprawach. Podobnie pomyślny przebieg mają rokowania estońsko-rosyjskie, toczące się jednocześnie nad temi samemi sprawami.

W sprawie dyrekcji kolejowej w Gdańsku.

Gdańsk. (A. W.) Wielką niespodziankę w tutejszych kołach gospodarczych wywołało ukazanie się komunikatu biura prasowego senatu gdańskiego, wypowiadającego się przeciwko przeniesieniu siedziby dyrekcji kolejowej z terytorjum Gdańska do Polski. Komunikat ten jest ciekawem zjawiskiem politycznem ze względu na to, iż sprawa siedziby dyrekcji kolejowej w Gdańsku miała stać się jak wiele innych spraw spornych polsko-gdańskich, przedmiotem przewlekłej procedury rekursów do wysokiego komisarza Ligi Narodów.

Dzienniki niemieckie w związku z tem donoszą, iż dyrekcja kolejowa w Gdańsku zawiadomiła urzędowo senat o zamiarze rządu polskiego przeniesienia dyrekcji do Polski. Komunikat senatu, zdaniem tutejszych kół politycznych, jest wyrazem presji gdańskich kół gospodarczych niezadowolonych z polityki senatu gdańskiego, prowadzonej przez nacjonalistów i przyczyniającej wiele szkody interesom Gdańska.

Francja zwraca uwagę Anglji na zbrojenia niemieckie.

Wiedeń, 9. 3. (Pat.) „Neues Wiener Journal" donosi z Londynu, że ambasador francuski w Londynie otrzymał polecenie zwrócnia uwagi rządu angielskiego na niemieckie organizacje Selbstschutzu i na zbrojenia Niemiec, szczególnie na wschodzie.

Tenże dziennik donosi dalej, że ambasador francuski ma zwrócić także uwagę rządu angielskiego, że w tym stanie rzeczy Anglja musiałaby zobowiązać się do wystąpienia przeciwko ewentualnemu atakowi ze strony Niemiec.

Koncesje rosyjskie dla Niemców.

Moskwa, (A. W.) Ogłoszone zostały warunki, na jakich rząd sowiecki udzielił koncesji niemieckiemu koncernowi Kruppa. Jak wiadomo, koncesja polega na wydzierżawieniu 25.000 dziesięcin ziemi nad Wołgą. Tytułem tenaty dzierżawnej rząd sowiecki otrzymuje w pierwszych trzech latach 10 proc., w następnych trzech 14 proc., a po 7 latach 17,5 proc., ogółem wyprodukowanych ziemiopłodów.

Kara śmierci za podrabianie pieniędzy w Rosji.

Moskwa (A. W.) W związku z reformą walutową przewidywane są zmiany w kodeksie karnym obostrzające kary za podrabianie pieniędzy do kary śmierci włącznie. Zaznaczyć należy, że w początkach rewolucji kara za podrabianie pieniędzy przewidywana była nie wyżej 3 lata.

O unormowanie stosunków prawnych w dziennikarstwie.

Lwów (A. W.) Dziennikarze lwowscy otrzymali przed kilku dniami do zaopinjowania projekt ustawy wniesiony do sejmu o unormowaniu stosunków prawnych w dziennikarstwie. Po krótkiej dyskusji w syndykacie uchwalono wysłać do Warszawy odpowiedź z wyrażeniem jednomyślnego życzenia, aby sejmowa komisja prawnicza zarządziła w większych miastach w Polsce ankietę w sprawie projektu. Wyniki ankiety oddane zostanie do rozważenia zjazdowi delegatów zrzeszeń dziennikarskich, który odbyć się ma w Warszawie, z udziałem posłów.

„Izwiestja" w sprawie Besarabji.

Moskwa, 8. 3. (PAT). „Izwiestja" zamieściła wczoraj dłuższy artykuł w sprawie Besarabji oraz tekst podpisanego w dniu 5-go marca 1918 roku przez gen. Averescu i Rakowskiego układu, mocą którego Rumunja zobowiązuje się do ewakuacji Besarabji w przeciągu 2 miesicy. „Izwiestja" na podstawie tego dokumentu usiłują wykazać, że Rumunja nie ma żadnych praw do Besarabji.

O bank złotowy w Niemczech.

Berlin, 9. 3. (PAT). Prezydent banku Rzeszy dr. Schacht zakomunikował w komisji głównej reichstagu, że nowy bank złotowy będzie założony przy udziale 51 proc. kapitału niemieckiego. Bank ten powstanie pod kierunkiem banku Rzeszy i emitować będzie banknoty o podkładzie złotowym opiewającym w funtach szterlingach. Bank zaspokoi przedewszystkiem potrzeby kredytowe gospodarstwa niemieckiego, posługując się w tym celu kredytami angielskimi.

Labour Party a zbrojenia.

Londyn, 8. 3. (PAT.-P. R.). Organ Labour Party „Daily Herald" wyraża żal z tego powodu, iż rząd Labour Party zmuszony był do zwiększenia budżetu wydatków na zbrojenia powietrzne państwa, dodaje jednak, iż w warunkach obecnych rząd nie mógł postąpić inaczej, gdyż byłoby to niezgodne z wolą narodu. Wydatki na zbrojenia — kończy dziennik — muszą być ponoszone, dopóki narody nie zostaną dostatecznie przygotowane do zrozumienia potrzeby zwrotu w dziedzinie zbrojeń.

Ograniczenie wolności osobistej i prasy w Niemczech.

Berlin, 8. 3. (PAT). Minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Jarres wydał rozporządzenie mocą którego przekazuje on poszczególnym krajom Rzeszy i prefektowi policji parlamentarnej, przysługującem u dotychczas pełnomocnictwa nadzwyczajne, ograniczające wolność osobistą i wolność prasy.

Upadek Kalifatu.

Konstantynopol. (A. W.) Na ostatniem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, na którem ostatecznie uchwalono banicję Kalifa i dynastji Osmanów, posłowie występowali bardzo gwałtownie przeciw Kalifatowi, najenergiczniej zaś domagali się obalenia Kalifa Szukri-Bey ze Smyrny oraz Vassif z Surahanu. Zwolennicy Mustafa Kemala podtrzymywani są w znacznej mierze przez prasę głównie zaś przez dzienniki „Jen Gun" w Angorze i „Illeri" w Konstantynopolu. Po stronie Kalifa była konserwatywna część Zgromadzenia Narodowego a głównie duchowni z grupą „Sarikli" na czele. Po długich i burzliwych debatach ustalone wreszcie zostały punkty następujące: 1) Dynastja Osmańska traci prawa do Kalifatu. 2) Kalif i członkowie dynastji muszą opuścić granice Turcji. 3) Ministerstwa spraw religijnych i zakładów dobroczynnych („Szeriat" i „Ewkof") będą zniesione w myśl rozdziału Kościoła z Państwem. 4) Szef Sztabu generalnego nie będzie członkiem gabinetu. 5) Trybunał religijny („Szeriat") będzie zniesiony, zaś liczne Medressy (szkoły duchowne) będą włączone do państwowego fakultetu teologicznego.

Projekt zwołania kongresu panislamskiego dla wyboru nowego Kalifa natrafia na bardzo silną opozycję elementów, pragnących zachować Kalifat jako przywilej narodu tureckiego.

W Pałacu Kalifa Dolma-Bagcze odbyła się rada familijna pod przewodnictwem Kalifa Abdul Medszida wszystkich książąt dynastji osmańskiej, na której zdecydowano opuścić Turcję. Do decyzji tej przychylił się również Kalif, który początkowo chciał stawiać opór. Wszyscy adjutanci, mistrze ceremonji, urzędnicy pałacowi, służba dworska opuścili Kalifa zanim jeszcze zapadła ostateczna uchwała Zgromadzenia Narodowego.

Kalif ma udać się do Egiptu. Członkom dynastji pozostawiono rok czasu na zlikwidowanie swych posiadłości w Turcji.

Według ostatnich wiadomości Kalif opuścił Turcję, udając się do Szwajcarji.

Na ostatniem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego Mustafa Kemal przemawiał o konieczności przyjęcia Turcji do Ligi Narodów.

Prawdopodobnie gabinet obecny poda się do dymisji. Ismet Pasza uformuje nowy gabinet, który wprowadzi w życie projekty nowych reform.

Kalif Abdul - Medżid w Szwajcarji.

Berlin, 8. 3. (PAT). Korespondent „Vossische Zeitung" donosi o przybyciu Kalifa do Territet, co następuje: Kalif przybył wpiątek o godz. 9.15 wiecz. do Territet, gdzie zamierzał wynająć willę i osiąść na dłuższy czas. Przybycie Abdul - Medżida i jego świty, złożonej z 10 osób, trzymane było wnajściślejszej taejmnicy. Policja kantonalna otrzymała wiadomość o przybyciu Kalifa na krótki czas przed przyjazdem pociągu i zorganizowała dyskretną służbę bezpieczeństwa. Pozatem na małej stacji Territet nie było nikogo, prócz kilku podróżnych. Abdul - Medżid udał się ze stacji natychmiast do Grand Hotelu, gdzie zażądał przedewszystkiem odwołania znajdujących się tam policjantów, oświadczając, że czuje się zupełnie bezpiecznym i nie życzy sobie ochrony policyjnej. Władze federalne nie zajęły jeszcze stanowiska wobec sprawy stałego pobytu Kalifa w Szwajcarji, jest jednak wiadomem, pisze korespondent, że nie będą one czyniły Kalifowi żadnych trudności.

Sytuacja na Bałkanach.

„Times" donosi z Sofji, że rządowi bułgarskiemu udało się nakłonić organizacje rewolucyjne macedońskie do zaniechania napaści zbrojnych na granicy jugosłowiańskiej. Trudno przewidzieć, jak długo taki stan rzeczy da się utrzymać, na razie wszakże należy mieć nadzieję, że wpłynie to uspokajająco na zaostrzone stosunki serbsko-bułgarskie.

Niedola polskiego robotnika we Francji.

Od dłuższego czasu prasa polska zwraca uwagę na smutne warunki, w jakich nasza robotnicza emigracja we Francji pracuje. Pisma ludowe w każdym prawie numerze donoszą o licznych krzywdach i wyzysku naszego robotnika, który z powodu nieznajomości języka jest wydany na łup chciwości kapitalistów francuskich.

Jedną z najważniejszych form tego ucisku jest zakaz tworzenia polskich organizacyj zawodowych we Francji. W tej sprawie podjęły koła narodowe polskie akcję. Rzecz znamienna, że przedstawiciele naszej lewicy nietylko jej nie poparli, ale nawet przeciw niej wystąpili. Oto — donosi „Wiarus Polski" — na posiedzeniu Państwowej Rady emigracyjnej w Warszawie posł. Praussowa z PPS., żyd Schipper i Rudziński z „Wyzwolenia" oświadczyli się za rezolucją, zalecającą naszym robotnikom należenie do francuskich związków zawodowych. To stanowisko naszych „polskich" stronnictw: Wyzwolenia i PPS. należy napiętnować. Dla poparcia socjal-komunistycznych organizacyj francuskich uniemożliwiają naszym robotnikom łączenie się w polskie organizacje!

Drugą bolączką jest uniemożliwianie naszym robotnikom spełnienia religijnych obowiązków przez francuskich przedsiębiorców, mimo przyjętych w kontrakcie zobowiązań. Wychodzący w Paryżu tygodnik „Polak we Francji" przynosi w każdym numerze cały szereg smutnych listów robotniczych ze skargami z tego powodu. Z wielu z pomiędzy nich przytaczamy jeden, z Lille, podpisany przez p. Józ. Śpiewaka, świadczący o głębokiem przywiązaniu naszego robotnika do wiary, jak i o fanatycznej nienawiści do katolicyzmu u pewnych właścicieli ziemskich we Francji.

„W dzień Bożego Narodzenia — pisze korespondent — wstałem o czwartej godzinie, aby na czas obrządzić bydło. Po śniadaniu przygotowałem siano dla bydła na wieczór. Zacząłem się potem ubierać do kościoła na Mszę św., a tu przychodzi syn gospodarza i mówi, że mam wozić gnój na pole. Ja mu mówię że dzisiaj dzień nie do roboty, ale do modlenia i zwracam mu uwagę na kontrakt, w którym napisane, że mam świętować. On mi na to odpowiada obelżywie. Poszedł, przyprowadził woły i groził, że mi wszystkie rzeczy wyrzuci oknem jak go nie usłucham. Ja jednak wyszedłem ze stajni, chcąc pójść do kościoła. Wtenczas złapał miotłę, zamoczył ją w gnoju i uderzył mię w głowę... W kościele prosiłem Boga o siłę, abym mógł przezwyciężyć jeszcze 5 miesięcy, które mam do ukończenia kontraktu".

Tak w nieuczonych wyrazach opisuje nasz katolicki robotnik bezmiar swojej krzywdy!

Wobec tego pytanie pod adresem naszych władz: co dotąd zrobiono, by polskiemu robotnikowi we Francji zapewnić te prawa, które mu, jako człowiekowi, przysługują w państwie nowoczesnem?

Na rzecz Banku Polskiego.

Obywatele!

Przeżywamy ważny dla narodu i państwa czas; czas podpisywania akcji na rzecz Banku Polskiego.

Nadeszła chwila, abyśmy zdali egzamin dojrzałości społecznej, abyśmy światu pokazali, że umiemy i umiemy budować i utrwalać niezawisłość gospodarczą naszego państwa, że nie pójdziemy w niewolę gospodarczą obcych, a często wrogich nam żywiołów.

Dzisiejsza chwila ważnością dorównywa chwili żołnierskiej, kiedy gen. Haller zwoływał pod sztandar narodowy wszystkich przeciwko wrogowi, który wdarł się w nasz dom.

Wzywamy wszystkich, niechaj w wspólnej akcji nie braknie nikogo, tembardziej, że podpisywanie akcji jest dobrą i pewną lokatą oszczędności naszych jakoteż i gotówki naszej.

Wymówki dziś żadnej być nie może. Skarb przyjmuje bowiem zapisy już nie tylko w walutach obcych, ale **w każdym oddziale Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i w markach polskich aż do wysokości 50 akcji** (akcja po 180 miljonów mk.) Zatem usunięte zostały dotychczasowe trudności i każdy może zanieść marki polskie celem zapisania się na udziałowca Banku Polskiego.

I tedy niech silni pomogą słabszym! — Niechaj zasobne firmy przemysłowe i handlowe udzielą w ratach zwracalnej pomocy swym pracownikom, aby nie pozostali oni zdala od wspólnego wysiłku. A Ty, obywatelu, którego środki nie starczą na podpis jednej akcji, złącz się z przyjaciółmi Swymi lub towarzyszami pracy i **wspólnie podpiszcie jedną akcję.**

Niechaj ilość akcji wyrazi się w odpowiednim stosunku do zasobności każdego polskiego obywatela.

A kiedy kończyć się będzie akcja podpisywania, Komitet poda nazwiska wszystkich ofiarników na Skarb Polski.

Bacz, obywatelu, aby nazwisko Twoje znalazło się na „liście chwały", — aby nieobecność Twoja między subskrybentami i budowniczymi skarbu nie oblewała Twego oblicza rumieńcem wstydu wobec Ojczyzny, wobec dzieci Twych.

Pamiętaj obywatelu: „Silny Skarb, to bogate Państwo — bogate Państwo to dobrobyt obywateli!"

Pamiętaj: Czas nagli! **31 marca br. koniec subskrypcji. — Nie zwlekaj zatem. Polska spodziewa się, że każdy jej obywatel spełni swój obowiązek!**

Członkowie ściślejszego Komitetu Propagandy akcji Banku Polskiego

Czarliński Janusz, dyrektor Tow. Akc. „Unia". Czarnecki Dr., syndyk Izby Przemysłowo Handlowej. Grobelny Wład., dyrektor „Gazety Grudziądzkiej". Klimek Damazy, właśc. drogerji i fabr. farmaceut. Kołudzki, dyrektor fabr. Herzfeld & Victorius. Korzeniewski Wacław, współpr. domu towarowego. Kirstein, burmistrz Radzyna. Kucharski, dyrektor Polskiego Banku Handlowego. Kulerski Fr., wicepatron Kółek Roln., Skurgwy. Ładoś, gen. i dowódzca garnizonu. Nowak Jan, sekretarz gen. Chrześc. Zw. Zawodow. Marchlewski, właśc. hurtowni kolon. Ossowski, starosta pow. Grudziądzkiego. Pardon Sylw., właśc. firm zbożow. Poszwiński, dyrektor Drukarni Pomorskiej („Głos Pomorski"). Rozoorski, kierown. Wydz. Podatk. Kasy Skarbow. Ruciński Jan, dyrektor PKKP. Solman, dyrektor Pomorskiej Izby Skarbowej. Staśkiewicz, radca, Przew. Zw. Prod. Rolnych, Zawda. Statkiewicz, Sekr. Zjednoczenia Zawodowego. Tomczyński, burmistrz Łasina. Toppmayer, sekr. zw. zaw. robotn. rolnych, Małe Tarpno. Włodek prezydent miasta Grudziądza.

Apel do Kupiectwa Pomorskiego.

Koledzy!

Społeczeństwo czeka z utęsknieniem na pomyślne wyniki sanacji skarbu. Aby jednak sprawę rozwiązać pomyślnie musi też całe społeczeństwo wykupić akcje Banku Polskiego jako ukoronowanie naszych zabiegów, gdyż właśnie Bank Polski ma nam dać walutę zdrową, ochraniającą nas od dewaluacji i destrukcji życia gospodarczego.

Kupiectwo polskie, od lat już kilku wskazując na właściwe źródła drożyzny domagało się uzdrowienia pieniądza, jako jedynego środka ratunku, te postulaty nasze zadokumentować musimy teraz czynem przez masowy wykup akcji Banku Polskiego. Dziś, albo nigdy! A dziś jest jeszcze możność naprawy i uzdrowienia stosunków inafnsowych w Polsce! Dlatego jest obowiązkiem obywatela każdego kupca bez wyjątku nabyć w miarę możności jaknajwięcej akcji Banku Polskiego. W naszem leży ręku czy będziemy obok przemysłu i rolnictwa umieli sobie zapewnić wpływ dla handlu w przyszłej Radzie Banku w takich rozmiarach, w jakich jest to dla rozwoju handlu konieczne. Nie wolno nam zbywać tego obowiązku wykupieniem jednej akcji, każdy z nas musi wykupić ich kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt w stosunku do wielkości swego przedsiębiorstwa, 25 akcyj daje prawo głosu. Na zakup nie potrzeba już obcych walut płaci się markami polskiemi.

Nowo do życia powołany przez nas „Bank Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu" wszczął jako pierwszą pracę przyjmowanie zapisów na akcje Banku Polskiego. Z tego względu apelujemy do wszystkich członków naszych, by podpisując jaknajwięcej akcyj, zlecali funkcje te Bankowi Związku Tow. Kupieckich w Grudziądzu, by akcja, którą podjęliśmy nie została rozstrzelona. Statystyka, którą posiadają komitety powiatowe nie powinna wykazać ani jednego kupca, któryby od tego obowiązku się uchylił. W powodzeniu subskrypcji wszyscy jesteśmy jednakowo zainteresowani — pomyślny rezultat będzie pierwszym naszem walnem zwycięstwem gospodarczem.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu
(—) Tadeusz Marchlewski, prezes. (—) M. Pacoszyński, kierownik.

Ochrona dolin nadwiślańskich przed powodzią.

Wobec zbliżającego się okresu pochodu lodów i wysokiej wody wiosennej uważa Inspektorat Dróg Wodnych w Toruniu za wskazane, poinformowanie szerszej publiczności o zarządzeniach poczynionych dotychczas celem zapewnienia bezpieczeństwa Doliny. —

Na podstawie tymczasowej ugody z dnia 12. I. 1923 r. rozpoczęta dnia 22. I. br. akcja łamania lodów na Wiśle, mimo trudnych warunków z powodu wielkich mas szlamu śniegowego, którym zawalone są znaczne przestrzenie rzeki, postępowała stosunkowo szybko naprzód, tak że w dniu 27. II. br. osiągnęła km. 35. (Pędzewo)

Ze względu na stale opadający stan wody, który nie pozwalał dość głęboko zanurzającym się statkom na posuwanie się naprzód, zostało łamanie lodów czasowo wstrzymane przez główne kierownictwo w Gdańsku. — Inspektorat zastrzegł sobie jednak prowadzenie dalszej akcji aż do mostu toruńskiego, jak tylko stany wody się podniosą. —

Dla stałego technicznego dozoru wałów wiślanych podczas pochodu lodów Inspektorat Dróg Wodnych zorganizował w swoim obrębie stałą straż techniczną, która podzielona jest na trzy główne odcinki. — Pierwszy z tych odcinków sięga od Nieszawy (Kongresówka) do km. 66 (Zarząd Dróg Wodnych Toruń) drugi od km. 66 do km. 131 (Zarząd Dróg Wodnych Chełmno); ostatni od km. 131 do km. 196 (Zarząd Dróg Wodnych w Tczewie)

W tym celu został opracowany przez Inspektorat jak w latach zeszłych odnośny plan służby wartowniczej i informacyjnej, który otrzymały do wykonania powyższe Zarządy Dróg Wodnych. — Służba wartowniczo-informacyjna będzie podczas pochodu lodów czynna przez całą dobę, to też strony interesowane mogą każdego czasu otrzymać bliższe informacje, odnoszące się do pochodu lodów i stanów wody. Cała służba scentralizowana jest w Inspektoracie Dróg Wodnych, gdzie przez cały czas trwania pochodu lodów i wysokiej wody funkcjonować będzie główna służba wartowniczo-informacyjna, mająca za zadanie zbierać wszelkie wiadomości otrzymane od straży wałowej i służby informacyjnej, na podstawie których otrzymuje dokładny obraz stosunków panujących na rzece, ażeby móc w danym razie zawiadomić interesowany odcinek Wisły o grożącem niebezpieczeństwie i wydać potrzebne zarządzenie. — Również została zapewniona pomoc wojskowa do ewentualnego usunięcia niebezpiecznych zatorów. —

Bezpośrednio po rusznięciu się lodów względnie znaczniejszym podniesieniu się stanów wody w górnem i średniem dorzeczu, będą o tem poinformowane przez specjalne komunikaty telefoniczne wszystkie urzędy państwowe i komunalne, którym to wiadomości te są potrzebne, między innemi i urzędy spółek obwałowań. — Oprócz tego ludność doliny Wisły będzie powiadomiona o zbliżającym się pochodzie lodów przez sygnały, wywieszane na Stacjach Sygnalizacyjnych w Silnie, Toruniu, Pędzewie, Brdyujściu, Bieńkówku, Świeciu i Korzeniewie, a mianowicie:

W razie ruszenia kry pod Zawichostem będzie wywieszony 1 stożek; w razie ruszenia kry pod Warszawą będą wywieszone 2 stożki; w razie ruszenia kry pod Toruniem będą wywieszone 3 stożki.

Stożki będą zdięte z chwilą, gdy lód ruszy przy odnośnej stacji sygnalizacyjnej. W podobny sposób tylko za pomocą sygnałów o kształcie okrągłym, wywieszonych na masztach sygnalizacyjnych, będzie podawane do wiadomości zbliżanie się wysokiej stanów wody przez cały czas podnoszenia się ich, t. j. wzrastania fali powodziowej aż do osiągnięcia kulminacji.

Bliższe dane dotyczące pochodu lodów i wysokiej wody, ogłoszone będą przytem na tablicach, które się znajdują w bliskości stacji sygnalizacyjnych względnie przy wodowskazach w Toruniu, Fordonic, Chełmnie Grudziądzu i Tczewie. —

Ochrona wałów sama, jako taka, leży w rękach Związków Wałowych, które w każdym razie mogą korzystać z technicznej pomocy odnośnych Zarządów Dróg Wodnych.

Szef Inspektoratu.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek Pelagii panny. Wschód słońca 6.27 zachód 5.55. Wschód księżyca 9,8, zachód —.

UCZCZENIE MARJI CURIE - SKŁODOWSKIEJ.

Do Komitetu polskiego „Daru Narodowego" dla Marji Curie-Skłodowskiej zgłosili akcję wszyscy ministrowie z prez. Rady Ministrów p. Grabskim na czele, duchowieństwo wszystkich wyznań z kard. Kakowskim na czele, Marszałkowie i wicemarszałkowie sejmu i senatu pos. franc. Panafieu, Prez. Rady Miejskiej i Prezydjum miasta Warszawy, posłanki przedstawiciele wszystkich instytucji naukowych oraz wiele Stowarzyszeń społecznych.

—** **Wielki koncert p. Marji Janowskiej.** Z dniem dzisiejszym rozpoczęła się przedsprzedaż biletów na piątkowy koncert. Bilety są do nabycia w domu towarowym p. W. Korzeniewskiego przy Rynku. Miejsca w loźach kosztują po 12 milionów marek, miejsca na parterze po 10 8, 6, 5, 4 i 3 mil. marek. Bilety po 1 mil. mk. (uczniowskie) tylko przy kasie wejściowej w wieczór koncertu. Każdemu więc jest dana sposobność usłyszenia naszej słynnej i zagranicą tak wysoko cenionej śpiewaczki. Przedsprzedaż kończy się w piątek o godz. 17-tej.

—** **Marja Janowska w radio.** Sekretarjat K. O. T. M. pisze: Pani Marja Janowska-Kopczyńska doniosła do Grudziądza, iż w ubiegły czwartek będzie śpiewała pomiędzy godz. 16—17 w radio. Każdy kto mógł dostać się do słuchawki od radio, mógł i w Grudziądzu przysłuchiwać się jej koncertowi. Niestety wiadomość doszła nas zapóźno — nie zdążyliśmy je na czas opublikować. Występ p. Marji Janowskiej w radio — to nowy dowód uznania jej wysokich zalet zagranicą — w radio występują tylko artyści światowej sławy.

—** **Teatr Miejski.** Dziś w poniedziałek przedstawienie popularne i dla wojska „JUTRO POGODA" arcywesoła i interesująca farsa amerykańska Hopwooda, z pp. Turońską, Kostecką, Dąbrowskim Stryckim i Ilcewiczem w rolach głównych. Ponieważ ceny miejsc zniżone są o 50 proc., przeto nie wątpimy, że teatr będzie wyprzedany po brzegi. Początek o godz. 7 i pół.

We wtorek wieczorem o godz. 8-mej po raz ostatni „DJABEŁ" Molnara. Fascynująca ta komedja cieszy się u nas trwałem powodzeniem dzięki świetnej grze pp. Turońskiej, Kosteckiej, Dąbrowskiego, Łozińskiego, Stryckiego. Zniżki ważne.

W środę wieczorem o godz. 8-mej „LALKA" melodyjna operetka Andrana. Przedstawienie niedzielne było zupełnie wyprzedane. Z powodu ogromnego nakładu i kosztów nie jest dyrekcja w możliwości przedstawienie to dać po zniżkach.

REPERTUAR.

Poniedziałek 10 bm. wiecz. o godzinie 7½ przedstawienie popularne i dla wojska „JUTRO POGODA". Farsa amerykańska w 3-ch aktach Hopwooda. Ceny miejsc do połowy zniżone.

Wtorek 11 bm. wieczorem o godz. 8-mej „DJABEŁ", komedja w 3-ch aktach Molnara.

Środa 12 bm. wieczorem o godz. 8-mej „LALKA", operetka w 4-ch obrazach Andrana.

W przygotowaniu „ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY" komedja w 4-ch aktach A. hr. Fredry oraz „GRUBE RYBY", komedja Bałuckiego (Jubileusz p. Hartmanowej).

—** **Wykład Tow. Krajoznawczego.** W środę dnia 12-go bm. o godz. 8-mej wygłosi dr. Mai na auli gimn. żeńskiego wykład z przeźroczami o rasach ludzkich na kuli ziemskiej. Wstęp 300 000 marek dla członków i młodzieży połowę.

—** **Uniwersytet Ludowy w Dalkach.** Kurs letni dla młodzieży żeńskiej rozpoczyna się 4-go maja a trwać będzie do końca sierpnia. Po programy i formularze zgłaszać się należy do Dyrekcji Uniwersytetu Ludowego w Dalkach pod Gnieznem. Prosi się zgłaszać jaknajrychlej.

Uniwersytet Ludowy w Dalkach.
X. A. Ludwiczak dyrektor.

—** **Figle pogody.** Od piątku panująca pogoda zimowa przekonała nas, że wiosna nie zawsze rozpoczyna się pierwszemi dniami marca. Nowe bardzo obfite masy śniegu powiększą jeszcze niebezpieczeństwo wylewu Wisły. Śnieg ten poza innemi szkodami daje się we znaki ptactwu, co dopiero przybyłemu z krajów południowych, które o ile gruba ta warstwa śniegu poleży dni kilka, zginie z głodu.

—** **Schronisko dla inwalidów na Pomorzu.** Do Schroniska inwalidzkiego, założonego przy majątku Stow. w Kuligach na Pomorzu mogą być przyjęci również inwalidzi nie pochodzący z Ameryki niezdolni do pracy, a pozostający rzeczywiście bez środków do życia. Kilkunastu rekonwalescentom z tego schroniska Stowarzyszenie zakupiło z własnych funduszy kolonje, na których inwalidzi znaleźli pole do pracy i zapewnienie bytu na starość.

—** **Przedwstępne pertraktacje Zjedn. Zw. Prac. ze** Związkiem Centr. Pracodawców odbyły się w ubiegłą środę. Na posiedzeniu tym uzgodniono konkretny plan współpracy między obydwoma Związkami i załatwiono szereg spraw tyczących się pierwszych oficjalnych pertraktacji zarobkowych dla pracowników biurowych przemysłu pomorskiego. Pertraktacje zarobkowe odbędą się z początku przyszłego tygodnia.

—** **Biuro Pośrednictwa Pracy Zjedn. Zw. Prac.** przy ul. Sienkiewicza 8 I piętro (telefon 19) zwraca powtórnie uwagę na to, że istnieje li tylko dla członków Związku. W najbliższych dniach będzie opublikowana lista wolnych posad, oraz lista różnych kategorji pracowników, poszukujących pracy biurowej. Biuro czynne codziennie od godz. 9 do 17-tej z wyjątkiem niedziel.

—** **Ryczałtowe opłaty pocztowe szkół zawodowych.** Generalna dyrekcja poczt i telegrafów w Warszawie przyznała prawo nadawania przesyłek listowych za opłatę ryczałtową szkołom zawodowym, dokształcającym i rzemieślniczo-przemysłowym na terenie województw krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego stanisławowskiego poznańskiego i pomorskiego, oraz sekwestratorom i ich zastępcom.

—** **Redukcja dni świątecznych.** W końcu ubiegłego miesiąca odbyły się międzyministerjalne narady w sprawie redukcji dni świątecznych. Jak się dowiadujemy do uzgodnienia stanowiska dotychczas nie doszło. Przedstawiciel Min. Przemysłu i Handlu domagał się dostosowania liczby świąt do „motu proprio" Piusa X. z r. 1911 które wyznacza 7 dni świątecznych oraz dodanie święta narodowego 3-go Maja. Stanowisko to nie uzyskało poparcia, bowiem przedstawiciel Min. Pracy domagał się utrzymania obecnej liczby 13 i pół dni świątecznych. Sprawa ilości dni świąt znajdzie się wobec tego na porządku dziennym Rady Ministrów w czasie najbliższym. Pozatem omawiana była sprawa przeniesienia świąt katolickich na inne dni świąt innych wyznań, o ile większość pracowników danego zakładu wyznaje religje niekatolicką. Zgodzono się, iż przeniesienie to byłoby możliwe tylko tam, gdzie wszyscy pracownicy nie są katolikami.

—** **Nowy znaczek pocztowy** na 500 000 marek wydany został w tych dniach, jest on koloru jasno-czekoladowego.

—** **Sprawa opłat paszportowych.** Sprawa podniesienia opłat za paszporty zagraniczne do wysokości 500 złotych przez kontyngentowanie paszportów nie została jeszcze przesądzona. W sprawie tej mają oficjalne czynniki gospodarcze wystąpić przeciw podniesieniu taksy uważając to za rzecz nie prowadzącą do celu i wpływającą ujemnie na bieg normalnych stosunków gospodarczych. Zarządzenie to aczkolwiek już wydane przez Radę Ministrów prawdopodobnie ulegnie modyfikacji.

Z Pomorza.

—** **RADZYN. Pomorze.** Jak się dowiadujemy Dyrekcja P. K. K. P. Oddział w Grudziądzu na posiedzeniu „Komitetu obywatelstwa" do spraw związanych z Bankiem Polskim mianowała p. burmistrza Kirsteina członkiem ściślejszego Komitetu Propagandy akcji Banku Polskiego. Mamy nadzieję, że obywatelstwo miasta Radzyna i okolicy zrozumie znaczenie Banku Polskiego i p. burmistrza Kirsteina wydatnio poprze niełylko przez szerzenie propagandy ale gremjalnie przystąpi

do kreślenia akcji Bank Polski, a w szczególności pp. kupcy i rolnicy. Jak się dalej dowiadujemy, kreślono w Radzynie dopiero na 3 akcje i to jeden z okolicznych Niemców, komentarzy dla nas Polaków chyba nie potrzebujemy.

—** **CHEŁMNO. (Obywatelstwo honorowe dla gen. Hallera).** Rada miejska jednomyślnie uchwaliła na posiedzeniu 28 lutego br. nadać obywatelstwo honorowe grodu chełmińskiego gen. Józefowi Hallerowi, obywatelowi ziemi chełmińskiej, zamieszkałemu w Gorzuchowie.

—** **TORUŃ. (Wóz z koniem wpadł do Wisły).** W ub. poniedziałek w pobliskiej wiosce Stary Toruń wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który nieomal spowodował śmierć dwoiga ludzi. Jak nas informują, gospodarz Kl. z tej wioski wybrał się w dniu tym powózką jednokonną po lodzie przez Wisłę w kierunku Nieszawy. W drodze powrotnej, około 6 godzin później, pomimo że Kl. trzymał się starego śladu, nastąpiła katastrofa, podczas której koń załamawszy się, wpadł pod lód, wciągając za sobą i wóz, z którego dzięki swej odwadze i zimnej krwi p. Kl. wyratował swoją żonę i siebie. Koń z wozem znikł w w wirujących pod lodem falach rzeki. Jak przypuszczają, lód skruszał w tem miejscu prawdopodobnie od nadzwyczaj w dniu tym ciepłych promieni słońca, do czego przyczynił się także prąd wody, wypływający z kanału nieszawskiego.

(Pożary w mieście). Pożar przy ulicy Kazimierza Jagiellończyka wybuch onegdaj w domu pod nr. 2, gdzie wskutek wadliwego pieca kaflowego (kuchenki) zapaliła się podłoga na pierwszem piętrze w mieszkaniu p. Kurowskiej. Po przepaleniu się podłogi i sufitu jedna część kuchenki spadła do mieszkania parterowego. Straż po przybyciu na miejsce ogień ugasiła.

Drugi pożar powstał przy ulicy Leona Czarlińskiego, gdzie w mieszkaniu pewnego lokatora zapaliła się ściana drewniana w pobliżu piecyka żelaznego. Pożar ugasili tu mieszkańcy domu.

—** **WIĘCBORK. (Oporny pastor przed sądem).** Przed Sądem pokoju odbyła się niedawno rozprawa główna przeciw pastorowi Wodemu z Więcborka, oskarżonemu o opór przeciwko władzy i zniewagi urzędników. Zajście miało miejsce przy sposobności rewizji szpitala powiatowego w Więcborku w październiku 1922 r., który był dawniej własnością zakonu Joanitów. Przy tej sposobności miał oskarżony stawić opór rewidującemu staroście p. Czochronowi oraz lekarzowi powiatowemu i słownie ich znieważył. Oskarżony bronił się tem, że oporu nie stawiał, że żądał tylko legitymacji ze strony nieznanych mu urzędników oraz, gdy ci temu żądaniu odmówili groził użyciem przysługującego mu prawa, zaś słów obraźliwych wogóle nie użył. Oskarżonego bronił adwokat p. Gierszewski z Chojnic. Sąd uznał po przeprowadzeniu dowodów oskarżonego winnym występku oporu przeciwko władzy i skazał go na grzywnę 100 złotych polskich, oraz ponoszenie kosztów, zaś od zarzutu zniewagi urzędników uwolnił oskarżonego. — Druga oskarżona w tej sprawie, djakoniska Anna Katt wyprowadziła się w międzyczasie do Niemiec. Postępowanie przeciwko niej odroczono.

—** **CHOJNICE. (Dziwne okoliczności przy zasekwestrowaniu majątku Polaka).** Dowiadujemy się, że w jednym z większych majątków ziemskich pow. chojnickiego, który niedawno nabył z rąk niemieckich Polak, członek Zarządu Powiatowego Związku Obrony Kresów Zachodnich, zarządził Sąd Okręgowy w Chojnicach na podstawie niezgodnych — jak nam donoszą — z prawdą zeznań, sekwestrację i to na wniosek adwokata Niemca, znanego obrońcy „Deutschtumsbundu", nawet bez wyznaczenia terminu do przesłuchania właścicielowi majątku. Na sekwestratora wyznaczono znanego wroga Polaków Niemca, który swego czasu oświadczył, że posiada karabin maszynowy w celu wystrzelania wszystkich Polaków na Pomorzu.

Właścicielowi zasekwestrowanego majątku nie pozwolił nawet sędzia Sądu Okr. Sirke, narodowości niemieckiej, przeprowadzający całą sprawę przejrzeć akt we własnej sprawie mimo że jest to z reguły dozwolone. Nie przesądzając narazie słuszności zarządzenia sekwestru Związek O. K. Zach. podkreśla niesłychany i niepraktykowany dotąd sposób przeprowadzenia sekwestru.

(Propaganda antypolska). „Dziennik Pomorski" pisze: Pewien przodownik leśny Jan Skiba, Niemiec znany z dawniejszych swych występów antypolskich, rozgłasza i niepokoi lud tem, że nastąpiły już pertraktacje i ta część Pomorza powróci do Niemiec. Wiadomość ta ma pochodzić z Mokrego pod Czerskiem. — Dziwić się należy, że rząd polski utrzymuje jeszcze na dobrej posadzie takiego Niemca, który za czasów niemieckich był wrogiem Polaków, a dziś jeszcze odnosi się wrogo do Polaków.

—** **TCZEW. (Niewesołe przygody rozbawionego strażnika gdańskiego).** Niejaki Fryderyk Schwilski, strażnik z Gdańska, przybył do Tczewa gdzie mu się tak podobało, że podlał sobie czuprynę coniemiara. W takim stanie dostał się w jakieś podejrzane towarzystwo, które mu skradło zegarek, dwa dolary, 73 miljony marek polskich oraz wykaz osobisty. Kiedy wytrzeźwiał, spostrzegł odrazu co się stało i doniósł o tem policji.

Z całej Polski.

Stan Wisły.

Nad hodzą wieści o podnoszeniu się stanu wody na Wiśle i tworzeniu się wielkich zatorów lodowych. Wczoraj utworzył się zator między Wołowicami a Jeziorzanami. Zator ten spiętrzył wodę o 3 m. 80 cm. ponad stan normalny. Drugi zator utworzył się pod Nowką między Czernichowem a Wołowicami. Wobec groźby wylewu na okoliczne gminy, Władze wysłały oddziały saperów celem rozsadzenia zatorów. Wysłano również ponton na wypadek gdyby ludność chronić się musiała przed dalszą katastrofą. Sytuacja jest tem mniej pomyślna, że w dół Wisły od Czernichowa do Norbertanek lód jeszcze stoi. Na Rabce pod Prószówkami w pow. Bocheńskim stan wody wynosi 2 m. 50 cm. ponad poziom. Woda przybiera. Pod Szczecinem na Wiśle stan wody również podnosi się niepokojąco, lód stoi. Na Dunajcu pod Nowym Sączem powyżej mostu żelaznego utworzył się zator około 300 m. długości. Na Sanie grubość powłoki lodowej wynosi 60 cm. Woda płynie nad powierzchnią lodu.

—* **POZNAŃ. (Nowa szkoła lotnicza).** Dzięki energji zarządu polskiego towarzystwa lotniczego w Poznaniu cywilna szkoła lotnicza w Poznaniu rozpoczyna z dniem 15 marca br. drugi kurs teoretyczny dla osób nie posiadających 4-klasowego wykształcenia, a od 1 kwietnia br. dla osób ze świadectwami z ukończenia 4-ch klas. Wpis wynosi 5 złotych polskich, opłata po 10 zł. miesięcznie (kurs 4 do 5 miesięcy). Celem szkoły jest stworzenie zastępów pilotów i techników lotniczych.

—* **MŁAWA. (Zabójstwo na weselu).** We wsi Bielany w powiecie mławskim odbywało si przed kilku dniami wesele, na którem trzech młodzieńców rozpoczęło o pannę sprzeczkę, która przeszła w bójkę, a zakończyła się zastrzeleniem jednego z nich 22-letniego Wład. Szanrocha. Zabójców aresztowano.

—* **WARSZAWA. (Granaty w tramwaju).** Przodownik policji Jechanowski, jadąc tramwajem na linji „O", zauważył jakiegoś młodego człowieka w czapce studenckiej, który na widok policjanta bardzo się zmienił i wkrótce przy ulicy Wilczej opuścił wagon, pozostawiając pod ławką paczkę. Zaintrygowany policjant zbliżył się do ławki i podniósł paczkę. Po rozwinięciu okazało się, że wewnątrz były dwa granaty. Przodownik odniósł oba granaty do komisarjatu. Śledztwo w toku.

—* **KRAKÓW. (Werbunek młodzieży do milicji bolszewickiej).** Organa śledcze policji krakowskiej wpadły w ostatnim czasie na ślad agitacji werbunkowej młodzieży do Rosji celem wstępowania do milicji bolszewickiej. Dotąd aresztowano 3-ch osobników, którzy dali się uwieźć namowom komunistycznych nasłanników i przygotowywali się do wyjazdu do Bolszewji. Wśród aresztowanych znajduje się pewien szeregowiec, który ukradłszy z pod ręcznej kasy pułkowej 100 miljonów marek, usiłował wyjechać do Rosji. Sprawę skierowano do sądu.

—** **LWÓW. (Rozprawa o szpiegostwo).** W poniedziałek dnia 10 bm. rozpoczęła się w Sądzie okręgowym rozprawa przeciwko szajce szpiegowskiej, która operowała we Lwowie i Cieszynie, działając z ramienia centrali szpiegowskiej bolszewickiej w Wiedniu. Oskarżonych jest 8 osób, w tej liczbie 6 żydów, z których dwaj są słuchaczami uniwersytetu w Wiedniu. Dwaj oskarżeni, Reja i Locker, zwolnieni w swoim czasie za kaucją zbiegli ze Lwowa.

(Fanny Dittner zbiegła). Była dyrektorka prywatnego gimnazjum niemieckiego we Lwowie, Fanny Dittner, skazana przez trybunał lwowski za zbrodnię szpiegostwa na 3 lata więzienia, po odrzuceniu skargi kasacyjnej przez sąd najwyższy w Warszawie, zbiegła zagranicę, rezygnując ze złożonej kaucji.

Z całego świata

— **Zasypani lawiną.** Z Salzburga donoszą: Na szosie, wiodącej z Fuch do Herlein, lawina zasypała grupę robotników, złożoną z 14 ludzi z których 3 poniosło śmierć.

— **411 trzęsień ziemi w Costarice.** Z San-Jose, Costarica, donoszą, że w ciągu 12 godzin miasto odczuło 411 trzęsień ziemi. Cały szereg budynków rządowych, prywatnych i kościołów uległy zniszczeniu. Straty obliczają na 15 miljonów dolarów.

— **Setna rocznica śmierci Byrona.** Rząd grecki postanowił zaprosić urzędowo przedstawiciela literackiego świata angielskiego na uroczystości, urządzane w 100-letnią rocznicę śmierci Byrona.

— **Dzieci giną z zimna na ulicach Moskwy.** Depeszą z Moskwy do „Journalu" donoszą, że od 10 grudnia do 25 stycznia znaleziono na ulicach Moskwy 1035 ciał dzieci zmarźniętych. W tym samym czasie policja znalazła 3785 dzieci napół zmarźniętych.

Te fakty zostały podane do wiadomości komitetu sowietów moskiewskich.

— **Doniosłe odkrycie archeologiczne.** W pobliżu Neapolu, w Santa-Maria di Capua-Vetere, odkryto świątynię, poświęconą bogini słońca. Świątynia ta jest ozdobiona pięknemi freskami z trzeciego wieku tak dobrze zakonserwowanemi, że nie wymagają one wcale odnowienia.

Ze sportu.

Wystawy sztuki na VIII Olimpjadzie.

Komitet Igrzysk Olimpijskich zawiadamia pp. artystów i rzeźbiarzy oraz malarzy, że termin ostateczny nadsyłania dzieł sztuki na wystawę i konkurs olimpijski w Paryżu upływa w dniu 20 marca rb. Dzieła winny być nadsyłane pod adresem Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie przed powyższym terminem z dokładnym zaznaczeniem: „Na wystawę olimpijską" lub „na konkurs olimpijski".

Dla zakwalifikowania, jakie dzieła mogą być wysłane do Paryża uproszone zostało w porozumieniu z Departamentem Sztuki Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. specjalne jury, w którego skład wchodzą pp.: prof. T. Broyer, Zofja Kamińska, Apolonjusz Kędzierski, Władysław Skoczylas i Władysław Woydyno. Przed wysłaniem do Paryża dzieła zakwalifikowane zostaną wystawione w Zachęcie. Bliższych informacji udziela Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich w Warszawie, Wiejska 17.

Judaica.

W sprawie wyklęcia pisma żydowskiego.

Jak się dowiadujemy z powodu wyklęcia przez rabinat (t. zw. Cherem) na pismo żydowskie „Volkszeitung", odbył się publiczny sąd nad warszawskim rabinatem. Lokal, w którym sąd odbywał się, był wprost atakowany przez tłumy żydów. Sąd trwał około 4 godz. Udział brali: Litwak z Łodzi i radca miejski Lichtensztajn. Oskarżał radca miejski Ehrlich z Warszawy. Sąd jednogłośnie potępił rabinat za wyklęcie pisma. Obecni byli również przedstawiciele żydowskich pism warszawskich i zagranicznych.

Z ruchu wychodźtwa.

Wychodźtwo polskie w Szwecji i Norwegji.

W związku z mającymi się rozpocząć w Sztokholmie rokowaniami w sprawie traktatu handlowego między Polską a Szwecją, dowiadujemy się, że ogólna ilość robotników polskich Szwecji wynosi zaledwie 130 osób. Robotnicy ci zajęci są głównie w rolnictwie i rozproszeni są po całym kraju. Dla umożliwienia jakiejkolwiek opieki nad robotnikami tymi, byłoby rzeczą wskazaną zorganizowanie ich w jedno ognisko. Pod względem wychodźtwa robotników Norwegja może być wcale nie brana pod rachubę, gdyż według danych statystycznych znajduje się tam zaledwie kilka osób.

Opieka nad obywatelami polskimi w Rio de Janeiro.

W związku ze stratami jakie ponieśli obywatele polscy z powodu rewolucji w Rio Grande do Sul (Brazylja) dowiadujemy się, że konsul Rzplitej w Kurytybie p. Zbigniew Miszke udał się do Rio Grande do Sul celem partraktacji z rządem tej prowincji o odszkodowanie dla obywateli polskich, tam zamieszkałych.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Zniżka ceny koksu.

Pierwszy efekt dobroczynnego wpływu dla życia gospodarczego zniżenia ceny węgla mamy pod postacią zniżenia ceny koksu, sprzedawanego przez Warszawskie Zakłady Gazowe.

Pierwsza ta zniżka cen materjałów opałowych jeszcze w okresie chłodu ma tem donioślejsze znaczenie, iż w ostatnich czasach w Warszawie znacznie wzrosło zapotrzebowanie koksu nietylko dla celów przemysłowych, lecz również dla opału domowego. Koks daje więcej ciepła, dłużej utrzymuje temperaturę, nie zanieczyszcza pieców, a co najważniejsze — jest najtańszym dziś środkiem opałowym, ogólnie dostępnym. Nowa cena wynosi 115.000.000 mk. za 1 tonę.

Zniżka ceny koksu wprowadzoną została mimo utrzymania obecnej wysokiej taryfy przewozowej i nie zmniejszonego kosztu produkcji.

Koks warszawski otrzymuje się z najlepszego gatunku węgla koksującego się, jaki posiada Górny Śląsk.

Wyjaśnienie w sprawie podatków obrotowych.

Wobec napływającego do biur porad prawnych Tow. Przyjaciół Skarbu Państwa zapytań Towarzystwo postanowiło za pośrednictwem prasy ogłaszać odpowiedzi które niewątpliwie będą cennemi wyjaśnieniami w identycznych wypadkach dla szeregu obywateli. **Pytanie:** tytułem pierwszej zaliczki płacono 14 grudnia 20.000.000 mk., ile czyni to franków. **Odpowiedź:** dla utrzymania kwoty franków należy mkp. 20.000.000 podzielić przez wartość franka złotego, ogłoszoną przez Min. Skarbu na 14 grudnia 1923 r.

Ameryka jako rynek zbytu dla Polski.

Wśród korespondencji, nadchodzącej z Polski do naszego konsulatu generalnego w Nowym Jorku daje się zauważyć coraz silniejsze interesowanie się wytworami polskimi na amerykańskim rynku zbytu. W tego rodzaju wypadkach konsulat radzi zwykle nadsyłać próbki z podaniem cen w walucie stałej, oraz w porozumieniu z nowojorską amerykańsko-polską Izbą Handlową podaje w miesięczniku „Poland" spis firm i rodzaj towarów do zbycia. Zgłaszających się osobiście komunikuje się następnie z zainteresowanymi.

O wyzyskanie czasu pracy urzędników.

P. Premjer Grabski zwrócił się z okólnikiem do urzędów, w którym zwraca uwagę, że w chwili przeprowadzenia sanacji skarbu państwa wymagana jest we wszystkich dziedzinach życia społecznego, jaknajbardziej wytężona praca. W szczególności zaś premjer uważa za niezbędne by 6 i pół godzinny czas urzędowania był pod względem pracy we wszystkich urzędach instytucjach i zakładach państwowych jaknajbardziej wyzyskany. Pozatem p. premjer żąda bezwzględnego punktualnego rozpoczynania zajęć służbowych, a nadewszystko szybkiego załatwiania interesentów w wyznaczonych na ten cel godzinach, z wyłączeniem załatwienia w tymże czasie jakichkolwiek innych spraw, dopóki chociaż interesent czeka swojej kolei.

Podział kontyngensu jaj.

Podział kontyngensu jaj na rok bieżący dokonany został w myśl ogłoszenia w „Monitorze Polskim" włącznej ilości 1500 wagonów z podziałem kontyngensu na poszczególne miesiące: na kwiecień — 165 wagonów, maj — 240 wagonów; czerwiec — 240 wagonów; lipiec — 150 wag.; sierpień — 240 wagonów, wrzesień — 240 wagonów; październik — 150 wagonów i listopad — 75 wagonów. Firmy, które w jednym miesiącu nie skorzystają z wyznaczonego im przydziału tracą prawo eksportu do końca sezonu. Opłaty muszą być wniesione z góry za cały rok. Wahają się one od 160,5 do 150 funtów szterlingów.

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu

dnia 10 marca	dnia 11 marca
1.800.000 mkp.	1.800.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 10 3.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	9.200 - 9.240
Floreny holenderskie	3.405
Franki belgijskie	296
Franki francuskie	395
Franki szwajcarskie	1.585
Funty angielskie	39.300
Korony austryjackie	129
Korony czeskie	260
Liry włoskie	389
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	8.570
Bon złoty	
Miljonówka	
Pożyczka dolarowa	
Pożyczka złota	

Gdańsk, dnia 10 3.

Dolar	5,80
Marka polska	0,62
Przekazy na Warszawę	0,61

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko.

Do naszego rejestru Spółdzielni Bank Ludowy — Spółka zapisana z nieogr. odpowiedzialnością w Wielkim Komórsku. R Sp 11a zap sano dziś, że Ludw k Janeczek z Wielkiego Komórska wystąpił z zarządu, a w jego miejsce wybrano obywatela Antoniego Stefańskiego z Wielkiego Komórska. [8284

Nowe, dnia 3 marca 1924 r.

Sąd Powiatowy. R. Sp. 11a.

W naszym rejestrze handlowym oddział A zapisano dziś pod nr. 1, iż firma Eduard Maertins — Nowe wygasła. [8285

Nowe, dnia 27 lutego 1924 r.

Sąd Powiatowy. R. H. A. 1.

Rozpisanie przetargu

Dyrekcja Kolei Państwowych ogłasza przetarg na dostawę

18000 ton tłucznia
35000 m³ żwiru sianego
i 21000 m³ żwiru naturalnego

w roku 1924.

Oferty należy skierować do Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku w zamkniętych i zalakowanych kopertach, zaopatrzonych napisem: „Przetarg na żwir i tłuczeń" do dnia 28 marca 1924 godzina 14. Otwarcie oferi nastąpi dnia następnego o godzinie 10 tej w pokoju 310, przyczem mogą być obecni oferenci. Probki w ilości około 0,05 m³ należy przesłać do dnia 25 marca do pokoju Nr. 356. Dyrekcja zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia wym enionych ilości jak również prawo wyboru dostawcy niezależnie od wysokości oferty, oraz podział dostawy.

Warunki techniczne i dostawy nabyć można w DKP. Gdańsk pokój Nr. 310 za opłatą rownowartości 2 frank. złot. Ceny należy podać we frankach złotych.

Wadium w wysokości 2% wartości ogólnej ceny oferowanej należy złożyć w Głównej Kasie DKP. Gdańsk do dnia 28 marca godzina 10, lub w PKKP., zaś dowód złożenia należy załączyć do oferty. [8.73

Oferty bez dowodu złożenia wadium, bez próbek i opóźnione nie będą uwzględnione.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku.

ZĘBY Plac 23 stycznia nr. 23 **Jakobsen** i plomby od 3.000.000 mk począwszy, w pierwszorzędnem wykonaniu.

Poszukuję od 1 kwietnia rb. do sprzedaży detal.

dzielnego ekspedjenta

A. Ruchniewicz, Grudziądz fabryka wódek i likierów. 8287

Poszukuję dzielnego (9492

pomocnika fryzjerskiego

od 15 marca 1924 r. **Józef MASIAK, GRUDZIĄDZ.** Plac 23-go Stycznia 28.

Mieszkania

w śródmieściu **6—7 pokoji** z przynależytościami **poszukuję na zamianę** za mniejsze. Warunki według ugody. Łaskawe zgłoszenia pod **8283** do Głosu Pom.

MIESZKANIA

jednopokojowego z kuchnią poszukuje się od zaraz. Łask. zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 100.

Baczność!!! Baczność!!!

Szanownej Publiczności podaję uprzejmie do wiadomości, że w moim składzie delikat przy ul. Kościelnej 8, wystawiłem

najwspanialszą kuchnię

(zimny bufet).

Zarazem polecam najlep. potrawy postne. Pp. gospodarzom udzielam bezpłatnej porady w przyrządzeniu obiadów i wieczerzy.

Kuchmistrz B. Stippel

Tel. 622. ul. Kościelna 8. Tel. 622.

Zguby

Zgubiono w piatek 7. III. w kolei z Laskowic do Grudziądza torebkę z papierami i świadectwo przesiedlenia na nazw. **Robert Cyżewski**. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem **Groblowa 40.**

Znalezione

Przybłąkał się **pies** młody do polowania, żółty, odebrać za zwrotem kosztów. Po trzech dniach uważam za własność. Stara Rynkowa 3 II piętro na lewo. **Bieranowski.** 9480

LICYTACJA

bydła zarodowego i trzody chlewnej

Pom. Związki Hodowlane w Toruniu urządzają **we wtorek, dnia 15 kwietnia br.** o godz. 10-tej przedpołudniem **na dziedzińcu Rzeźni Miejskiej w Grudziądzu**

Licytację bydła zarodowego i trzody chlewnej.

Licytowane będą: Pierwszoklasowe buhaje zarodowe z pełnem pochodzeniem, krowy i jałowice rasy czarnobiałej nizinnej, oraz knury i maciory rasy białe angielskiej (Yorkshire)

Katalogi na życzenie interesentów wysyła biuro Pom Towarzystwa Hodowców Bydła w Toruniu ul. Sienkiewicza 40, oraz będą takowe do nabycia w dniu licytacji przy wejściu na miejsce przetargu. [828

Każdy przyznać musi, że papierosy

RUSAŁKI II.

po 29.000 mk.

dzisiaj są najlepsze. Prosimy wszędzie żądać.

Orient T. A. Bydgoszcz Telefon nr. 66.

Tow. Akc. „Pneumatyk«

Fabryka Wyrobów Gumowych w Poznaniu

po zmontowaniu i uruchomieniu głównego oddziału, Solacz — Droga Urbanowska nr. 1

jako specjalność wyrabia: 8040

MATERJAŁY JEZDNE:
Opony i dętki samochodowe
Opony i dętki rowerowe
Masywy do samochodów ciężarowych
Opony powozowe.

MATERJAŁY TECHNICZNE dla Kolejnictwa i Przemysłów, Cukrowniczego, Włókienniczego, Papierniczego, Naftowego i innych

Towar pod względem dobroci nie ustępuje wyrobom zagranicznym. Dostawa termin wa. Dostawcy M. S. Wojsk. i Pol. Kolei Państw.

Adres Zarządu: Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 22

Miłe, zajmujące i pożyteczne

KSIĄŻKI

1. **Wielki Król**, powieść dziejowa z czas w Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . . . **1.500.000 mk.**
2. **Historja o Janaszu Korczaku**, — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . **1.500.000 mk.**
3. **Dwa Skarby**, powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogan . . **1.200.000 mk.**
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej**, powieść Bergla . **250.000 mk.**
5. **Z mych wrażeń wojennych**, — Ks. prob. Łęgi . . . . **600.000 mk.**
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M Pacoszyńskiego, zaprzys ężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo handlowych **1.000.000 mk.**

Powieści te wzgl. opisy nabyć można bezpośrednio w „wydziale wydawniczym" lub za zaliczką pocztową z dołączeniem kosztów przesyłki i opakowania.

Drukarnia Pomorska

Tel. 50 i 51. ***Wydział Wydawniczy*** Tel. 50 i 51.

GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29

ORZEŁ

Tylko do środy, 12-go b. m. włącznie

Wielkomiejski program!

Dwa szlagiery! Dwa szlagiery!

Potężny film historyczny:

Córka Napoleona

Dramatu 5 aktach z prologiem. W głównej roli **Mia Mara.**

Oprócz tego wielki amerykański szlagier sensacyjny

Magiczny Kryształ

Dramat sensacyjny w 6 aktach. W głów. roli **Elmo Lincoln.** 8290

MYDŁO

do prania toaletowe 8293

Szczotki

oraz wszelkie inne artykuły kupuje się

najtaniej

jedynie tylko —

Dom Mydła »Heimchen«

Pańska nr. 25.

Sprzedaże

Linoleum na podłogi, schody i stoły w najrozmaitszych kolorach szerokościach poleca **P. Marschler** Grudziądz, Plac 23 Stycznia 18. Tel 51.

Pies (wilk) (rok stary) tanio do sprzedania Koszarowa 4. II piętro na lewo. [9413

Dobrze utrzymane **ubranie męskie palto itd.** na sprzedaż [9488 Knaffel ul. Lipowa 35. w Restauracji.

PERFUMERYJNE oraz GALANTERYJNE artykuły poleca najkorzystniej Hurtownia dla fryzjerów T. s. o. p. 7v6 **POZNAŃ, Św. Marcin 20.** wprost ul. Kantaka.

Urządzenie mleczarni 8283] parowej kompl. (w tem kocioł parowy i Centr. Alfa 1500 lt) sprzedam **J JAŚTAK** Cekcyn (Pomorze).

Leżanka na sprzedaż Murowa 7.

Stemple — Druki — Wł. Kulerski Grudziądz, Pańska 11. Księgarnia. Materjały piśmienne.

SYPIALKA okazyjnie do sprzedania tanio. Wiadomość **Dom komisowy „Okazja"** róg Solnej (daw Samorfeld)

Dwa miesięczne jamniki (rasowe) na sprzedaż. ul. **Młyńska 11. II p.**

Suche deski nadające się dla stolarzy i prawie nowy **bufet** orzechowy tanio do sprzedania **Moniuszki nr. 6.** parter na lewo. [9485

Wysoko cielne i świeżo ocielony 9482 **krowy na sprzedaż** **X. Jarzębski, Mokre** pow. Grudziądz.

Wydzierżawię na dogodn warunkach przy dworcu położony **PLAC** **Piotr Jakubowski** Pl. 23 Stycznia 4/5 Telefon 341.

Kupię DOM z ogrodem w mieście powiatowem. Cena równow. 600 do 700 dolarów. Zgłosz. **Danzig Eisenbahndirektion** Pokój 222. Menke.

Mieszkania

Poszukuję od 15 marca lub 1 kwietnia dobrze umebl **POKOJU** z osobnem wejściem Oferty do eks. Głosu Pomorsk. pod nr. 9479.

Mieszkania 2 pokoje z kuchą, poszukuje się od zaraz lub później za dobrą zapłatą. Łask. zgłosz. do Głosu Pom. pod 9474.

Posady

Werkmistrz uczony budowniczy maszyn poszukuje od zaraz lub później posady Zgłosz do Głosu Pomorskiego pod nr 9481.

4 stolarzy i 2 tapicerów na lepszą pracę **poszukuje** 9404 **W. Górecki, Chełmża**

Poszukuje się od zaraz **osobę** 8278 do wszelkich prac domowych, umiejącą samodz gotować, oraz **niańkę do dzieci.** Osoby czyste i uczciwe zechcą się zgł. Kwiatowa nr. 28, I piętro.

Poszukuję **ucznia** do biura (8291 **Piotr Jakubowski** Pl 23 Stycznia 4/5

Różne

Przeniosłem się na Nowowiejską nr. 6, koniec Lipowej. [946

Gabiu Dziegielewski lekarz-dentysta.

W każdem gospodarstwie dobrem do tuczenia powinna być **prawdziwa Michałowskiego Centralina**

Nie oszczędny ten, kto jej niema!

Uprasza się żądać wszędzie prawdziwej, pisać wprost do fabryki: **St Michałowski Poznań, Wronecka 4.**

Dnia 7 bm. **zgubione** od kina Orzeł do końca ul. Lipowej [9478 **kołnierz (lis)** Znalazca zechce oddać za wysokiem wynagr. **w składzie cygar** ul. Lipowa nr. 61.

Obiady prywatne wydaje się [9486 ul. Kościuszki 5 II p. l.